

# Przygotuj ucznia

## do prowadzenia firmy w Internecie

**Notatka dla nauczyciela**

Dzisiaj pokażę Ci, dlaczego warto edukować uczniów w temacie prywatności w Internecie. Na pewno zgodzisz się, że w obecnych czasach jesteśmy świadkami przenoszenia naszej codzienności do wirtualnej przestrzeni Internetu. Nie ma się co upierać, jest to bardzo praktyczne, szybsze, a nawet łatwiejsze! Dzięki aplikacjom mobilnym robimy zakupy, rezerwujemy wakacje, kupujemy bilety, zamawiamy diety pudełkowe, treningi personalne etc. etc. Zaraz, chwilę. A co z prywatnością? Przecież nie jesteśmy anonimowi... musimy wypełniać formularze i kwestionariusze, które wymagają od nas podania naszych danych osobowych, to jest między innymi: imienia, nazwiska, adresu zamieszkania, wykształcenia, numeru karty kredytowej, czasem nawet PESELu, seryjnego numeru dowodu, a w innych przypadkach rozmiaru buta czy wagi. Wszystko chcą wiedzieć, wszystko po coś, ale czy jesteśmy bezpieczni? Czy dalej inni o nas nie wiedzą? Skąd mamy pewność, że ekspedientka ze spożywczaka na rogu nie dowie się, gdzie mieszkamy, że zamówiliśmy parę nowych kaloszy w rozmiarze 39 za 44,60 zł z dostawą do drzwi – numer mieszkania 20, przy ulicy Władysława IV 38/20, 81 – 366 Gdynia.

Musisz wiedzieć, iż za każdym razem podanie swoich danych osobowych wymaga od Ciebie dobrowolnej oraz świadomej zgody. Masz prawo wiedzieć w jakim celu, w jaki sposób, na jakiej podstawie oraz na jak długo Twoje dane będą przetwarzane. Z kolei podmiot je przetwarzający (tzw. administrator danych) ma obowiązek to wskazać na przykład w dokumencie o nazwie „polityka prywatności”. To w nim dowiesz się także o przysługujących Ci prawach, takich jak: żądanie sprostowania danych, żądanie trwałego usunięcia danych (tzw. prawo do zapomnienia), prawo do sprzeciwu czy prawo do przenoszenia danych. Kolejnym bardzo ważnym prawem jakie przysługuje każdej osobie, której dane osobowe są przetwarzane jest prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. To specjalne uprawnienie, które umożliwia „naskarzenie” na niewłaściwe zachowanie administratora danych do nadrzędnego organu. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych możemy przyrównać do policjanta, który pilnuje porządku a i nakłada mandaty za zachowania niezgodne z prawem.

Z drugiej strony wyobraźmy sobie jak wielka odpowiedzialność ciąży na administratorze danych, który musi dokonać wszelkich starań, aby jak najbardziej zminimalizować ryzyko naruszenia ochrony danych osobowych. To tak jak z tabliczką czekolady, którą chowamy przed rodzeństwem do zakamarka, którego nikt nie zna. Administrator także stosuje różnego rodzaju zabezpieczenia, hasła, dodatkowe weryfikacje itp. Dbą o to, aby powierzone mu dane osobowe nie dostały się w ręce innych osób. Dlatego administratorzy przechowujący setki tysięcy danych używają systemów informatycznych, które są szyfrowane i a dostęp do nich jest możliwy tylko na konkretnym komputerze. Bardzo ważną decyzją jaką musi podjąć administrator jest wybór odpornego systemu, który zapewni najlepszą poufność. Należy zwrócić uwagę, iż administrator danych nie powinien bagatelizować problemów jakie wiążą się z wyciekiem danych osobowych. Nie tylko będzie odpowiadał za przykrości, które spotkają osoby, których dane wyciekły, ale także może za to słono zapłacić, bowiem Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych ma uprawnienie do nakładania bardzo wysokich kar finansowych. Gwarantuję, że w razie naruszenia ochrony danych osobowych, administratora spotkają znaczne większe kłopoty, niż nam, gdy wybierzemy słabą kryjówkę dla naszej czekolady.